

KS. HENRYK KRZYSTECZKO

OSOBOWOŚCIOWO-RELIGIJNA SAMOOCENA PENITENTÓW A POSTAWY WOBEC SPOWIEDZI

„Samoocena jest zespołem sądów i opinii, które jednostka odnosi do swojej osoby”¹. W niniejszym opracowaniu zostaną przedstawione sądy i opinie penitentów odnośnie do swoich cech osobowości i religijności w kontekście postaw wobec spowiedzi.

Zagadnienia te zostaną omówione na podstawie badań przeprowadzonych na Górnym Śląsku na próbie 1000 osób, spośród których szczegółowej analizie poddano wypowiedzi 230 kobiet i 230 mężczyzn. Wiek średni respondentów wynosi około 35 lat. Dwie trzecie mieści się w przedziale od 24 do 46 lat. Zaledwie 10% respondentów miało ponad 50 lat. Połowa respondentów – 121 kobiet i 110 mężczyzn – posiada wykształcenie średnie. Jedna czwarta – 54 kobiet i 62 mężczyzn – wyższe. Spośród tej grupy na podstawie *Skali postaw wobec spowiedzi* wyodrębniono dwie grupy skrajne, liczące po 68 osób, o silnych i słabych postawach wobec spowiedzi. O tym, że ktoś znalazł się w jednej albo drugiej grupie, zadecydowały m.in. takie czynniki, jak: rozumienie istoty sakramentu pokuty, pozytywne bądź negatywne odczucia towarzyszące spowiedzi lub będące jej skutkiem oraz to, czy ktoś przystępuje do spowiedzi dobrowolnie albo z przymusu zewnętrznego.

Podział na dwie grupy skrajne umożliwił porównywanie ich ze względu na samoocenę w zakresie wspomnianych tutaj aspektów osobowościowo-religijnych. Stało się to możliwe dzięki zastosowaniu następujących narzędzi badawczych: Gougha *Inwentarza psychologicznego*, Gougha i Heilbruna *Testu przymiotnikowego*, Hutsebauta *Kwestionariusza postaw religijnych* oraz własnego *Wieloaspektowego arkusza na temat spowiedzi*.

I. SAMOAKCEPTACJA

Samoocena jednostki wyraża się m.in. poprzez obraz siebie. Według C. Rogersa obraz siebie jest to: „zorganizowany i zwarty zespół percepcji (pojęć, ocen, sądów) odnoszących się do swego „ja” oraz swoich relacji do innych osób, środowiska oraz życia w ogólności”². Jednym z pierwszych, którzy podkreślali szczególną doniosłość badań obrazu siebie, był Alfred Adler. Uważał, że postępowanie człowieka wynika z jego mniemania czy poglądu, jaki ma o samym

¹ S. S i e k, *Osobowość*, Warszawa 1982, s. 447.

² C. R. R o g e r s, *A theory of therapy, personality, and interpersonal relationships as developed in client-centered framework*, [w:] S. K o c h (red.), *Psychology: a study of ascience*, t. 3, *Formulations of the person and the social context*, New York 1959, s. 200.

sobie i o świecie³. Początkowo źródłem wiedzy o sobie jest porównywanie siebie z innymi. Z czasem obraz siebie jest korygowany przez własne doświadczenia, np. powodzenia czy niepowodzenia. W ten sposób rozwija się poczucie własnej wartości i akceptacja siebie.

W obrazie siebie wyróżniamy jego treść – to jest ogół tych wszystkich cech, które jednostka sobie przypisuje i uznaje za swoje własne, specyficzne dla siebie. Opisywać i badać obraz siebie możemy biorąc za punkt wyjścia różne modele struktury osobowości. W omawianych tutaj badaniach obraz siebie był badany *Testem przymiotnikowym*, który został skonstruowany na podstawie teorii osobowości (*Personology*) Henry A. Murraya i teorii *analizy transakcyjnej* Erica Berne'a.

W *Teście przymiotnikowym* penitenci wybierali spośród przedstawionych im przymiotników te, które określałyby ich, jakimi są i jakimi chcieliby być. Po obliczeniu wyników uzyskano dwa profile – obraz realny i idealny penitentów. „Odległość między obrazami realnym i idealnym traktowana jest jako miara poziomu samoakceptacji danej jednostki”⁴.

Porównanie profili badanych z grupy o silnych i słabych postawach wobec spowiedzi pozwala na wyodrębnienie takich cech, które mają związek z pogorszeniem lub polepszeniem się postaw wobec spowiedzi. Można przypuszczać, że cechy charakteru, które należą do cech wypracowanych przez osobę, będą bardziej skutkiem postaw wobec spowiedzi w przeciwieństwie do takich cech, które będą np. miały związek z emocjami, temperamentem (gwałtowność i siła reakcji), które mniej zależą od woli.

Generalnie różnica pomiędzy obrazami idealnymi i realnymi jest mniejsza u penitentów o silnych postawach aniżeli u penitentów o postawach słabych (s. 298)⁵. Im więc penitenci mają bardziej pozytywne postawy wobec spowiedzi, tym bardziej akceptują siebie. Penitenci o słabych postawach widzą w sobie o wiele mniej pozytywnych cech, aniżeli penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi. Najbardziej nie lubią się z tego powodu, że szybko zniechęcają się, są niecierpliwi i brak im wiary w siebie. Chcą podobać się, a nie potrafią zapanować nad okazywaniem innym swoich negatywnych uczuć.

Penitenci o słabych postawach wobec spowiedzi, pomimo wysokiego poziomu aspiracji i silnego pragnienia efektywności i imponowania, mają trudności wchodzenia w bliskie kontakty z innymi, są skoncentrowani na sobie, wrażliwi na krytykę, mniej ufni. Chcą być w towarzystwie pojedynczy, otwarci, mili, pomagający, a są bardziej zainteresowani sobą i mniej uwagi zwracają na uczucia i pragnienia innych. Chcą być optymistyczni, zadowoleni ze swojej roli w życiu, a są bardziej pesymistyczni życiowo, odczuwają niedostatek osobistego znaczenia w życiu, rezygnują i wycofują się w obliczu frustracji i przeciwności.

Potwierdzeniem tych obrazów siebie są wyniki uzyskane na podstawie *Inwentarza psychologicznego*, z którego wynika, że 6% penitentów o silnych postawach i aż dziesięciokrotnie więcej penitentów o słabych postawach wobec spowiedzi twierdzi: *Nic nie umiem dobrze zrobić* (s. 221). 29% penitentów o słabych postawach i 49% penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi

³ A. Adler, *Sens życia*, Kraków 1939, s. 11.

⁴ W. Prężyła, *Funkcja postawy religijnej w osobowości człowieka*, Lublin 1981, s. 37.

⁵ Strony podane w nawiasach odnoszą się do książki: H. Krzyszczo, *Psychologiczno-religijne korelaty postaw penitentów wobec spowiedzi*, Katowice 1998, s. 298.

twierdzi: *Prawie zawsze czuję się zadowolony* (s. 203). O tym, że poczucie szczęścia czy jego brak łączy się ze spowiedzią, świadczy też kolejne zdanie: *Wątpię, czy ktokolwiek jest naprawdę szczęśliwy* – twierdzi w ten sposób 10% penitentów o silnych postawach i prawie pięciokrotnie więcej penitentów o słabych postawach wobec spowiedzi (s. 222). Pośrednio penitenci o słabych postawach wobec spowiedzi ukazują się więc jako mniej szczęśliwi od penitentów o silnych postawach. Dla spowiednika oznacza to, że mając do czynienia z penitentem o słabej postawie wobec spowiedzi, np. rzadziej spowiadającym się czy mniej angażującym się w nią, może liczyć się z tym, że ma przed sobą człowieka w jakiś sposób cierpiącego, wątpliwego w to, że może być szczęśliwy.

Dopełnieniem obrazu siebie penitentów o słabych postawach w kontekście spowiedzi może być następujące zdanie z *Wieloaspektowego arkusza o spowiedzi*: *Odnoszę wrażenie, że spowiadam się nie tak jak należy*. Twierdzi w ten sposób 70% penitentów o słabych postawach i 45% penitentów o silnych postawach. Penitenci o słabych postawach twierdzą więc o sobie znacznie częściej, aniżeli penitenci o silnych postawach, że spowiadają się nie tak jak należy.

W profilach obrazów siebie penitentów w *Teście przymiotnikowym* można dostrzec pewną prawidłowość: penitenci o silnych i słabych postawach wobec spowiedzi różnią się między sobą bardziej obrazami realnymi aniżeli obrazami idealnymi. Wszyscy chcieliby zbliżyć się do ideału osobowego, przy czym penitentom o silnych postawach wobec spowiedzi jest do tego ideału bliżej, a penitentom o słabych postawach – dalej. Badania wykazały, że to oddalenie się od swojego ideału jest odczuwane jako nieprzyjemne, powoduje czasem złość na siebie, która niekiedy jest wyładowywana na innych. Spowiednik powinien zatem wiedzieć, że penitenci tzw. trudni, nie współpracujący ze spowiednikiem, zaniedbujący się, agresywni, niezadowoleni ze wszystkiego, niepokorni, tak naprawdę to przede wszystkim są źli na siebie, choć trudno im się do tego przyznać. Trzeba więc dużo taktu i cierpliwości, a przede wszystkim okazania im akceptacji i wiary w Boga, który potrafi na nowo stworzyć człowieka, i w samego człowieka, który jest stworzony na obraz Boży i w którym mieszka Duch Święty. Spowiednik powinien odwoływać się do ideału, do tego, jakim penitent chciałby być albo jakim kiedyś chciał być i co zrobić, aby coś z tego ideału ocalić.

Porównanie obrazów siebie penitentów o silnych i słabych postawach stanowi też empiryczne potwierdzenie wpływu układu potrzeb i utrwalonego rodzaju transakcji osobowych na postawy wobec spowiedzi oraz pozytywnego wpływu spowiedzi na wytworzenie się postaw moralnych.

II. STRUKTURA POTRZEB PSYCHICZNYCH

Potrzeby psychiczne należą do tych kategorii cech psychicznych, za pomocą których można opisywać normalnie funkcjonującą osobowość⁶. Termin *potrzeba* (niem. *Bedürfnis*) do psychologii akademickiej został włączony przez Edwarda Claparede'a i Kurta Lewina w 1930 r. Lewin opracował koncepcję potrzeby jako specyficznego życzenia, wyzwalającego energię ukierunkowaną na okre-

⁶ H. G. G o u g h, A. B. H e i l b r u n, *The Adjective Check List Manual 1983 edition*, Palo Alto 1983, s. 8.

ślony obiekt. Psychologowie różnią się między sobą liczbą wymienianych potrzeb i ich hierarchizacją, np. Alfred Adler, w miarę jak rozwijał swoją teorię, za najważniejsze potrzeby wymienił: bycie agresywnym, bycie silnym, wyższym. To dążenie do wyższości (*striving for superiority*) stanowi ostateczny cel (*final goal*), który jedynie może wyjaśnić ludzkie zachowanie⁷. Według Adlera człowiek dąży do mocy nie dlatego, że jest silny, lecz dlatego, iż jest słaby.

Jednym z badaczy, pozostającym pod wpływem Lewina i Adlera, był Henry A. Murray. Na jego to właśnie teorii oparta jest terminologia i znaczenie potrzeb, które są wymieniane w *Teście przymiotnikowym*. Spośród wszystkich potrzeb omówione zostaną tutaj tylko te, które na podstawie przeprowadzonych badań mają największy związek z postawami wobec spowiedzi, czyli pod względem których różnią się między sobą penitenci o silnych i słabych postawach wobec spowiedzi. Kolejność wymieniania oznacza rangę ważności danej potrzeby w przyjęciu pozytywnej bądź negatywnej postawy wobec spowiedzi.

1. Autonomia i agresja

Penitenci o silnych i słabych postawach wobec spowiedzi najbardziej różnią się pod względem autonomii i agresji (s. 278). Autonomia jest rozumiana jako działanie niezależne od innych, od społecznych wartości i oczekiwań. Bliska autonomii, przynajmniej w znaczeniu teorii Murraya, jest agresja. Oznacza ona zachowania, które atakują albo ranią innych. Penitenci o słabych postawach posiadają tych cech znacznie więcej aniżeli penitenci o silnych postawach. Oznacza to, że wraz z pogorszeniem się postaw wobec spowiedzi, penitenci stają się bardziej krytyczni, obojętni na uczucia innych, unikają bliskich relacji osobowych i bezpośrednio wyrażają swoje negatywne uczucia, patrzą na innych jak na rywali, częściej zachowują się w sposób niekontrolowany, przesadny. Jakkolwiek penitenci o słabych postawach wobec spowiedzi jawią się jako bardziej agresywni, to jednak chcieliby być mniej agresywni, bardziej opanowani w wyrażaniu negatywnych uczuć, zachowywać się w sposób kontrolowany. Warto więc pamiętać o tych tendencjach, szczególnie wówczas, kiedy spowiednik będzie miał do czynienia z objawami agresji u penitenta. Można założyć, że jemu samemu jest z tym źle.

2. Potrzeba afiliacji, podporządkowania się i kontaktów z płcią przeciwną

Osoby realizujące potrzebę afiliacji poszukują i utrzymują liczne osobiste przyjaźnie. Cechy te posiadają w większym stopniu penitenci o silnych postawach, aniżeli o słabych. Oznacza to, że im penitenci posiadają silniejsze postawy wobec spowiedzi, tym łatwiej im nawiązać i podtrzymywać przyjaźń, dostosowując się do potrzeb innych i starając się im podobać.

Bliska potrzebie afiliacji jest potrzeba podporządkowania się. Podobnie więc jak potrzebę afiliacji i tę potrzebę w wyższym stopniu realizują penitenci o silnych postawach aniżeli o słabych. Wraz z poprawą postaw wobec spowiedzi

⁷ A. Adler, *Individual Psychology*, [w:] C. Murchison (red.), *Psychologies of 1930*. Worcester 1930, s. 400.

penitenci nabywają cech podporządkowania się i sumienności, mniejszego dbania o siebie i większej anonimowości.

Kolejna potrzeba, która podobna jest do potrzeby afiliacji, to jest potrzeba bliskości płci przeciwnej (heteroseksualności). Ta również jest w większym stopniu realizowana przez penitentów o silnych postawach aniżeli słabych. Oznacza to, że penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi łatwiej niż penitenci o słabych postawach znajdują emocjonalne zadowolenie z towarzystwa osób płci przeciwnej, charakteryzuje ich poczucie humoru, są lubiani przez otoczenie.

3. Potrzeba okazywania i doznawania uczuć

Penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi częściej niż penitenci o słabych postawach zabiegają u innych o sympatię, a zarazem są mniej gadatliwi i mniej manifestacyjnie okazują swoje uczucia. Zarówno penitentom o silnych, jak i słabych postawach zależy na tym, by coraz bardziej doznawać satysfakcji z bliskich kontaktów osobowych, szybciej pozyskiwać sympatie. Dla spowiednika oznacza to, że pozyskiwanie ludzkich sympatii jest powszechnym pragnieniem i należy istnienie tej potrzeby założyć również u osób, które idealizują samotność, czyli ukazują się takimi, jakby im nie zależało na towarzystwie i sympatii innych.

4. Poczucie winy i rozumienie siebie

Penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi charakteryzuje znacznie silniejsze poczucie winy i rozumienie siebie aniżeli penitentów o słabych postawach. Im więc penitenci posiadają bardziej pozytywne postawy wobec spowiedzi, tym bardziej są samokrytyczni, introspekcyjni, kontrolujący swoje uczucia i potrzeby, odkładający gratyfikacje swoich potrzeb (s. 280). Posiadają zdolność rozumienia własnego zachowania i zachowania innych, są rozważni, sumienni i odpowiedzialni, potrafią i lubią rozwiązywać problemy (s. 283).

5. Potrzeba wytrwałości i zamyślenie do porządku

Penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi różnią się od penitentów o postawach słabych silniejszą potrzebą wytrwałości i porządku. Im więc penitenci posiadają bardziej pozytywne postawy wobec spowiedzi, tym mają większe wymagania w stosunku do siebie i mają poczucie obowiązku, są bardziej obiektywni, racjonalni, kładą duży nacisk na ład, organizację i planowanie działalności (s. 296). Penitentów o silnych i słabych postawach wobec spowiedzi łączy to, że chcieliby być bardziej wytrwałymi, a więc umieć więcej wymagać od siebie i móc doprowadzić podjęte zadania do końca.

6. Potrzeba opiekowania się

Penitenci różnią się między sobą potrzebą opiekowania się, które rozumiane jest tutaj jako angażowanie się w zachowania, które innych wzbogacają w dobra

materialne i emocjonalne. W miarę jak penitenci poprawiają swoje postawy wobec spowiedzi, tym bardziej są opiekuńczy, wychodzący do innych z pomocą, są współczujący i zachowują się zgodnie z zasadami etycznymi. Nie ma właściwie penitentów, którzy nie chcieliby posiadać tych cech, podobnie jak wszystkim zależy na większym poczuciu odpowiedzialności, stawianiu sobie wymagań i satysfakcji z kontaktów z innymi. Wydaje się, że każde przystąpienie do spowiedzi jest bardziej czy mniej dowodem na to. Stąd też spowiednik mógłby każdą spowiedź potraktować jako dobry znak, i co jest ważne – zakomunikować to penitentowi, by w ten sposób okazać mu swoje zaufanie, które, połączone z wiarą w działającego Ducha Świętego w człowieku, czyni cuda, w tym wypadku polegające na przemianie, przeobróżeniu.

Odnośnie do potrzeb warto też wziąć pod uwagę wypowiedzi penitentów uzyskane na podstawie innych narzędzi badawczych. Tak np. z *Inwentarza psychologicznego* wynika, że 56% penitentów o silnych postawach i tylko 37% penitentów o słabych postawach wobec spowiedzi twierdzi: *Chyba nigdy nie bywam głodny* (s. 222). Tylko jeden penitent o silnej postawie i aż 18% penitentów o słabych postawach wobec spowiedzi twierdzi: *Prawie wcale nie sypiam* (s. 223). Penitenci o słabych postawach wobec spowiedzi znacznie częściej zgłaszają problem głodu i zaburzenia snu. Tym samym sygnalizują braki w zaspokojeniu potrzeb fizjologicznych, które w hierarchii potrzeb należą do podstawowych.

Abraham Maslow dokonał rozróżnienia na potrzeby niedoboru i rozwoju. Do potrzeb niedoboru zaliczył potrzeby: fizjologiczne, bezpieczeństwa i afiliacji. Do potrzeb rozwoju natomiast zaliczył potrzeby: godności osobistej, rozumienia siebie i świata oraz potrzeby estetyczne i religijne. Nieobojętna jest tutaj kolejność wymieniania tych potrzeb. Maslow uważa, że potrzeby układają się w hierarchię, co oznacza, że zaspokojenie niższej potrzeby (w tej hierarchii) jest warunkiem dla zrealizowania się następnej (wyższej) potrzeby⁸. Zgodnie z tą koncepcją te wymienione tutaj potrzeby i stopień gratyfikacji ich ma ogromne znaczenie – warunkujące zrealizowanie się potrzeb religijnych, których gratyfikacja dokonuje się m.in. poprzez kontakt z *sacrum*, jakim niewątpliwie jest spowiedź.

Dla spowiednika to, co zostało powiedziane na temat potrzeb – w kontekście uzyskanych wyników – oznacza, że powinien patrzeć na penitenta całościowo, widzieć go w kontekście innych potrzeb. Kiedy występują niedomagania w zakresie wyższych potrzeb, powinien zapytać o realizację potrzeb niższych. Może to być pytanie o zdrowie czy przemęczenie, z którym idzie w parze nadwrażliwość, nieopanowanie i wchodzenie w sytuacje konfliktowe z otoczeniem, skąd już blisko do wykroczeń o charakterze moralnym. Kolejne wyniki uzyskane na podstawie *Testu przymiotnikowego* pokażą nam, jak na interakcje społeczne wpływ mają wcześniejsze doświadczenia kontaktu z osobami znaczącymi, które – w sposób pośredni – wpływają też na ukształtowanie się określonych postaw wobec spowiedzi.

⁸ Por. A. H. M a s l o w, *Motivation and personality*, New York 1954, s. 340–341.

III. TRANSAKCJE WEWNĄTRZ- I MIĘDZYOSOBOWE

Transakcje osobowe to pojęcie często używane w teorii *analizy transakcyjnej*. Eric Berne – jej twórca – wykorzystał w tej teorii osobowości i psychoterapii badania Penfielda, które zdają się wskazywać, że wszystko, co człowiek przeżywa, jest zapisywane i magazynowane w mózgu i może być w każdej chwili „odegrane”. Rejestrowane są w najdrobniejszych szczegółach nie tylko zdarzenia, lecz także związane z nimi uczucia⁹. Doświadczenia z dzieciństwa dają o sobie znać w życiu dorosłym poprzez różne rodzaje relacji międzyosobowych. Są one pochodnymi trzech podstawowych stanów „ja”: *Rodzica (Extropsyche)* wraz z jego komponentami *Rodzica kontrolującego* i *wychowującego*, *Dorosłego (Neopsyche)* i *Dziecka (Archeopsyche)* wraz z jego komponentami *Dziecka wolnego* i *zaadoptowanego*. Wszystkie te struktury są obecne w każdej transakcji i wszystkie odgrywają rolę w przystosowaniu i społecznej aktywności jednostki. Badania wykazały, że mają one związek również z postawami wobec spowiedzi. Stąd też każdą jednostkę można opisać w kategoriach tych cech, w zależności od tego, w jakim stopniu one występują.

Wszyscy penitenci, zarówno o silnych, jak i o słabych postawach wobec spowiedzi, pod względem cech określanych tutaj jako *Dziecko wolne* chcieliby charakteryzować się coraz większą spontanicznością i radością życia. Znaczy to, że wszyscy chcieliby być bardziej energiczni, ale i uparci, spontaniczni i rozmowni, pełni humoru, impulsywni i ekspresyjni, odważni i poszukujący przygód (s. 293). Różnice pomiędzy nimi występują natomiast pod względem cech określanych jako *Dziecko zaadoptowane*. Cechy te występują w większym natężeniu u penitentów o słabych postawach, aniżeli u penitentów o silnych postawach. Oznacza to, że im penitenci posiadają słabsze postawy wobec spowiedzi, tym bardziej są wrażliwi i denerwujący się, zależni, odczuwają brak osobowego kontaktu w życiu, są mniej przystosowani i bardziej podatni na stres (s. 294).

Pozostałością zewnętrznych wpływów, wywieranych w dzieciństwie są cechy określane tutaj jako *Rodzic*. Penitenci o słabych postawach wobec spowiedzi posiadają więcej cech *Rodzica krytykującego*, czyli rodzica, który krytykuje, szuka błędów i stawia wymagania. Penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi natomiast posiadają więcej cech *Rodzica wychowującego*, który tym się charakteryzuje, że bardziej potrafi docenić innych, przebaczyć, jest delikatny, odpowiedzialny i preferuje tradycyjne wartości. Cechy te są zarazem pożądane przez penitentów o silnych, jak i słabych postawach wobec spowiedzi (s. 295).

Poprzez aktywny kontakt z rzeczywistością i poznawanie obiektywnych zależności pomiędzy działaniem a efektami rozwijają się cechy *Dorosłego*. Są to uczucia, postawy i zachowania dostosowane do bieżącej sytuacji, zdolność do podejmowania logicznych decyzji. Cechy te w większym natężeniu występują u penitentów o silnych postawach aniżeli u penitentów o słabych postawach. Im więc penitenci posiadają bardziej pozytywne postawy wobec spowiedzi, tym bardziej są dorośli w relacjach międzyosobowych (s. 296).

⁹ T. A. Harris, *W zgodzie z sobą i z tobą*, Warszawa 1979, s. 20.

IV. ZASADY MORALNE

O ile cechy, które dotąd były omówione, można było traktować bardziej jako mające znaczenie dla ukształtowania się określonych postaw wobec spowiedzi, o tyle te, które będziemy omawiać, są raczej konsekwencją tych postaw. W tym celu został wykorzystany *Kalifornijski inwentarz psychologiczny*¹⁰. Badania wykazały, że penitenci o silnych i słabych postawach różnią się m.in. następującymi kategoriami cech: zrównoważenie, wpływ na innych i pewność siebie; uspołecznienie, dojrzałość i odpowiedzialność. Skoncentrujemy się na tych cechach, które świadczą o postawie moralnej (tab. 1).

Tabela 1

Postawy moralne penitentów

Twierdzenia	Postawy słabe %	Postawy silne %
Mam surowsze zasady moralne niż większość ludzi	31	53
Bardzo rzadko kłócę się z rodziną	32	63
Czasami sprawia mi przyjemność łamanie przepisów i robienie rzeczy, których nie powinienem robić	41	10
Jest rzeczą niemożliwą, aby człowiek uczciwy doszedł do czegoś w świecie	41	22
Zdarza mi się kłamać	91	72
Rozmyślnie skłamałem	78	54
Uważam, że większość ludzi gotowa jest kłamać, aby coś osiągnąć	78	60
Pilem za dużo alkoholu	35	9
Większość ludzi cieszy się skrycie z cudzych kłopotów	63	41
Większość ludzi jest uczciwa głównie z obawy przed złapaniem	56	32
Lepiej się na tym wychodzi, jeśli się nikomu nie ufa	22	10

Penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi znacznie częściej niż penitenci o słabych postawach twierdzą o sobie, że mają surowsze zasady moralne niż większość ludzi; bardzo rzadko kłócą się z rodziną. Penitenci o słabych postawach wobec spowiedzi natomiast twierdzą znacznie częściej od penitentów o silnych postawach, że: czasami sprawia im przyjemność łamanie przepisów i robienie rzeczy, których nie powinni robić. Mówią, że jest rzeczą niemożliwą, aby człowiek uczciwy doszedł do czegoś w świecie; większość ludzi jest uczciwa głównie z obawy przed złapaniem.

Penitenci o słabych postawach pili za dużo alkoholu; zdarza im się kłamać; rozmyślnie skłamali. Uważają, że większość ludzi gotowa jest kłamać, aby coś osiągnąć. Wyznają zasadę, że lepiej się na tym wychodzi, jeśli się nikomu nie ufa. Uważają, że większość ludzi cieszy się skrycie z cudzych kłopotów.

Wszystkie wypowiedzi odnoszące się do moralności świadczą o tym, że im penitenci posiadają bardziej pozytywne postawy wobec spowiedzi, tym większe

¹⁰ H. G. G o u g h, *Manual for the California Psychological Inventory*, Palo Alto 1957.

stawiają sobie wymagania moralne, mają bardziej pozytywny stosunek do prawa i uczciwości, rzadziej kłamią, mniej nadużywają alkoholu, są mniej podejrzliwi i bardziej ufają ludziom. Jak się okazuje, cechy te, składające się na postawy moralne, mają też związek z religijnością.

V RELIGIJNOŚĆ

Elementem samooceny, szczególnie ważnym odnośnie do zagadnienia spowiedzi, jest ocena siebie w aspekcie wiary w Boga i wynikających z niej konsekwencji życiowych. Spowiedź sakramentalna jest doświadczeniem religijnym, jednym z przejawów religijności, będącej systemem wierzeń i uczuć oraz sposobów zachowań, w których wyraża się praktyczny stosunek do Boga¹¹. Stąd oczywisty wydaje się związek postaw wobec spowiedzi z religijnością. Nie idzie nam jednak o ukazanie tego związku, ale o opis typu religijności u osób o silnych i słabych postawach wobec spowiedzi. Opis takiej samooceny stał się możliwy dzięki *Kwestionariuszowi postaw religijnych* Dirka Hutsebauta.

Zdanie, które najbardziej różni penitentów o silnych i słabych postawach pod względem samooceny w zakresie religijności, brzmi: *Staram się żyć tak, jak to możliwe, według Ewangelii* (tab. 2). Im więc penitenci posiadają bardziej pozytywne postawy wobec spowiedzi, tym bardziej starają się żyć tak, jak to możliwe, według Ewangelii.

T a b e l a 2

Religijność penitentów o słabych i silnych postawach wobec spowiedzi

Twierdzenia	Postawy słabe	Postawy silne
	%	%
Staram się żyć tak, jak to możliwe, według Ewangelii	66	97
Poprzez wielkie cierpienie poznajemy, że to Bóg w końcu nadaje sens naszemu życiu	69	96
Wydaje mi się to całkiem naturalne, że moja wiara w Boga wyraża się we wspólnotowych nabożeństwach	60	84
Staram się wypełniać prawo Boże konsekwentnie	70	92
Dokładam wysiłku, aby żyć bardziej według przykładu Jezusa	78	100
Doświadczam tego, że Bóg jest Stwórcą i to doświadczenie wnosi coś dodatkowego w moje życie	80	100
Życie między ludźmi jest dla mnie drogą do Boga	80	100

Następne zdanie, które bardzo różni między sobą penitentów, dotyczy sensu życia w obliczu cierpienia. Penitenci o silnych postawach znacznie częściej niż penitenci o słabych twierdzą: *Poprzez wielkie cierpienie poznajemy, że to Bóg w końcu nadaje sens naszemu życiu*.

Zdanie, które pod względem samooceny religijnej jako najbardziej różnicujące penitentów zajęło trzecie miejsce, dotyczy udziału w liturgii. Im penitenci posiadają bardziej pozytywne postawy wobec spowiedzi, tym bardziej wydaje

¹¹ R. H. T h o u l e s s, *An introduction to the psychology of religion*, London 1961, s. 3-4.

im się całkiem naturalne to, że ich wiara w Boga wyraża się we wspólnotowych nabożeństwach.

Dalsze zdania, również znacznie różnicujące penitentów, dotyczą wypełniania prawa Bożego i naśladowania Jezusa. Penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi dużo częściej niż penitenci o słabych postawach twierdzą o sobie, że starają się wypełniać prawo Boże i konsekwentnie dokładają większego wysiłku, aby żyć bardziej według przykładu Jezusa.

Penitenci różnią się doświadczeniem Boga i świadomością Jego wpływu na życie. Penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi bardziej niż penitenci o słabych postawach doświadczają tego, że Bóg jest Stwórcą i to doświadczenie wnosi coś dodatkowego w ich życie.

Postawy wobec spowiedzi, jak to wynika z badań, mają również wpływ na odnajdywanie Boga w ludziach. Penitenci o silnych postawach częściej niż penitenci o słabych postawach twierdzą, że życie między ludźmi jest dla nich drogą do Boga.

Ponadto wyniki *Kwestionariusza postaw religijnych* pozwalają na wyciągnięcie dalszych wniosków. Im penitenci posiadają bardziej pozytywne postawy wobec spowiedzi, tym ważniejsze są dla nich przekonania religijne, tym bardziej rozsądne wydaje im się poświęcenie swojego życia Bogu i chcieliby posiadać takiego partnera życiowego, który dzieliłby ich przekonania religijne i z którym chcieliby dać swoim dzieciom wychowanie religijne.

Zachowanie przykazań Bożych przez penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi, w przeciwieństwie do penitentów o słabych postawach, wpływa z głębokiego przekonania o tym, że są odpowiedzialni przed Bogiem za swój styl życia, przy czym ta odpowiedzialność dotyczy nie tylko tego, co zrobili, ale również co powinni byli zrobić, a czego nie zrobili; zachowywanie przykazań Bożych nie jest traktowane jako ograniczenie, ale jako okazja do tego, żeby dać dowód swojej wierności Bogu.

Penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi, jeśli znajdują się w sytuacji konfliktu pragnień, zdecydowanie bardziej są wyczuleni na głos sumienia, który traktują jako wymaganie Boże. Im więc penitenci posiadają bardziej pozytywne postawy wobec spowiedzi, tym bardziej widzą siebie jako wezwanych do spełnienia woli Bożej, a nie ograniczonych prawem. Jest to niewątpliwie jakieś doświadczenie wolności, postrzegania siebie w kategoriach godności, spełnienia się w relacji osobowej.

Im penitenci posiadają bardziej pozytywne postawy wobec spowiedzi, tym bardziej identyfikują się z Jezusem Chrystusem jako idealnym człowiekiem i wzorem, co oznacza dla nich: zapomnieć o sobie w stosunkach z innymi, rozumieć innych i być miłosiernym tak jak On.

Dopełnieniem tego opisu typów religijności penitentów o silnych i słabych postawach wobec spowiedzi są ich wypowiedzi uzyskane na podstawie *Wieloaspektowego arkusza o spowiedzi*. Charakterystyczne są tutaj zdania odnoszące się do spowiednika (tab. 3).

W sakramencie pokuty penitent – na podstawie wiary – wypowiada grzechy przed kapłanem z przekonaniem, że wypowiada je przed Bogiem i od Boga otrzyma odpuszczenie grzechów, wyrażające się w rozgrzeszeniu kapłańskim.

Penitenci o słabych postawach wobec spowiedzi znacznie częściej niż penitenci o silnych postawach mają wątpliwości, dlatego kapłan musi to wszystko słyszeć, skoro Bóg wie lepiej. Częściej mają wrażenie, że spowiadają się księ-

dzu, a nie Bogu, stąd stawiają sobie zawsze pytanie: co powiedzą księdzu? Charakterystyczne jest też to, że penitentom o słabych postawach jest w ogóle trudno zwierzać się ze swoich osobistych spraw przed osobą obcą.

T a b e l a 3

Wyznanie grzechów przed kapłanem

Twierdzenia	Postawy słabe %	Postawy silne %
Mam wątpliwości, dlaczego kapłan musi to wszystko słyszeć, skoro Bóg wie lepiej	57	18
Mam stale wrażenie, że spowiadam się księdzu, a nie Bogu. Stąd stawiam sobie zawsze pytanie: co powiem księdzu?	54	16
Z czasem nasilił się we mnie coraz większy opór przed zwierzaniem się ze swoich osobistych spraw przed osobą obcą, nawet jeśli to jest spowiednik	49	19

Spowiednik nie jest więc jedyną osobą, przed którą penitenci mają zahamowania odnośnie do zwierzania się. Stąd też odnośnie do penitentów o słabych postawach wobec spowiedzi spowiednik powinien bardziej zabiegać o pozyskanie ich zaufania, by pomóc im w jego osobie doświadczyć Chrystusa miłosiernego.

WNIOSKI KOŃCOWE

Analiza wyników badań wykazała, że generalnie samoocena osobowościowo-religijna jest znacznie niższa u penitentów o słabych postawach aniżeli u penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi. Należy ją rozumieć jako przyczynę lub skutek postaw wobec spowiedzi. Znaczy to, że pewne cechy osobowości i jakość religijności będą ułatwiały penitentom przyjęcie pozytywnej postawy wobec spowiedzi; inne cechy natomiast będą skutkiem spowiedzi. Najczęściej jednak występują sprzężenia zwrotne, to znaczy, że te same cechy, które warunkują pozytywne przeżycie spowiedzi, będą też poprzez dobrą spowiedź utrwały czy powiększały się; podobnie jak cechy, które utrudniają spowiedź, mogą pod wpływem negatywnych doświadczeń ze spowiedzią również zmienić się w kierunku negatywnym.

Dla spowiednika ważne jest, aby miał świadomość, że samoocena penitentów jest silnie związana z samoakceptacją, a ta z kolei zależy od tego, czy są akceptowani przez innych. Związek pomiędzy samoakceptacją a akceptacją przez otoczenie w zakresie cech osobowości został w psychologii udowodniony¹². W tym sensie akceptacja penitenta przez spowiednika ułatwia penitentowi samoakceptację, podnosi jego samoocenę. Wysoka samoocena z kolei ułatwia przeżywanie siebie w kategorii godności osobowej, zabezpiecza przed manipulacją i opinią innych; wyzwala tzw. dorosłego i dojrzałe postawy, w tym również postawy religijne. Badania dowodzą, że akceptacja penitenta przez spowiednika

¹² C. R. Rogers, *On becoming a person*, Boston 1961, s. 207.

utrwała i czyni jeszcze silniejszymi postawy wobec spowiedzi – czyli wpływa na nawrócenie, które jest dla chrześcijanina permanentnym procesem.

Bibliografia

- Adler A., *Individual Psychology*, [w:] C. Murchison (red.), *Psychologies of 1930*, Worcester 1930, s. 395-405.
- Adler A., *Sens życia*, Kraków 1939.
- Gough H. G., *Manual for the California Psychological Inventory*, Palo Alto 1957.
- Gough H. G., Heilbrun A. B., *The Adjective Check List Manual 1983 edition*, Palo Alto 1983.
- Hall C. S., Lindzey G., *Theories of personality*, New York 1970.
- Harris T. A., *W zgodzie z sobą i z tobą*, Warszawa 1979.
- Krzysteczko H., *Psychologiczno-religijne korelaty postaw penitentów wobec spowiedzi*, Katowice 1998.
- Maslow A. H., *Motivation and personality*, New York 1954.
- Prężyna W., *Funkcja postawy religijnej w osobowości człowieka*, Lublin 1981.
- Rogers C., *A theory of therapy, personality, and interpersonal relationships as developed in client-centered framework*, [w:] S. Koch (red.), *Psychology: a study of ascience, t. 3, Formulations of the person and the social context*, New York 1959, s. 184-256.
- Rogers C., *On becoming a person*, Boston 1961.
- Siek S., *Osobowość*, Warszawa 1982.
- Thouless R. H., *An introduction to the psychology of religion*, London 1961.